

MARIA BERKAN-JABŁOŃSKA Uniwersytet Łódzki
DOROTA SAMBORSKA-KUKUĆ Uniwersytet Łódzki

PROJEKT „SŁOWNIKA POLSKICH AUTOREK, TŁUMACZEK I WYDAWCZYŃ. LATA 1795–1863”*

Rozwój krytyki feministycznej niewątpliwie ożywił w Polsce zainteresowanie literaturą kobiet. Od lat osiemdziesiątych XX wieku stopniowo przyswajano na rodzimym gruncie głośne zachodnioeuropejskie i amerykańskie publikacje z zakresu studiów kobiecych¹. Ważną, inspirującą rolę w podjętym wtedy na większą skalę procesie rewindykacji pisarstwa kobiet odegrało także kilka polskich prac². Wielu nowych odkryć dokonano w badaniach nad twórczością kobiet z epok dawnych, przywracając pamięć o autorkach pomijanych, zapomnianych lub nieznanach³. Również w odniesieniu do okresów późniejszych przybywało materiałów wypełniających luki, jakie dotychczas hamowały możliwości ujęć syntetycznych⁴. Obec-

* Artykuł powstał na podstawie referatu wygłoszonego przez autorki podczas konferencji *Od informacji do inspiracji. Słowniki biograficzne uczonych i studentów w nauce i historiografii* odbywającej się w dniach 16–17 V 2023, zorganizowanej przez Komisję Biograficzną Polskiej Akademii Umiejętności i przez Instytut Historyczny Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. Od października 2025 projekt realizowany jest w ramach grantu NPRH/DN/SP/0111/2024/14.

¹ Były to zwłaszcza prace E. Showalter, S. Gilbert, S. Gubar, J. Butler, H. Cixous, L. Irigaray.
² Chodzi choćby o takie rozprawy: K. Kłosińska, *Kobieta autorka*. „Teksty Drugie” 1995, nr 3/4. – G. Borkowska, *Cudzoziemki. Studia o polskiej prozie kobiecej*. Warszawa 1996. – E. Kraskowska: *Piórem niewieścim. Z problemów prozy kobiecej Dwudziestolecia międzywojennego*. Poznań 1999; *Czytelnik jako kobieta. Wokół literatury i teorii*. Poznań 2007. – G. Borkowska, M. Czermińska, U. Phillips, *Pisarki polskie od średniowiecza do współczesności. Przewodnik*. Przekład tekstów U. Phillips, M. Mosakowski. Gdańsk 2000.

³ Dla przykładu można wymienić prace: K. Stasiewicz, *Elżbieta Drużbacka. Najwybitniejsza poetka czasów saskich*. Olsztyn 1992. – *Pisarki polskie epok dawnych*. Red. K. Stasiewicz. Olsztyn 1998. – T. Michaiłowska, *Ego Gertruda. Studium historycznoliterackie*. Warszawa 2001. – D. Rott, *Kobieta z przemalowanego portretu. Opowieść o Annie Zbąskiej ze Stanisławskich i jej „Transakcji albo Opisanium całego życia jednej sieroty <...>”*. Katowice 2004. – J. Strzelczyk, *Pióro w wątplych dłoniach. O twórczości kobiet w dawnych wiekach*. T. 1–3. Warszawa 2007–2017. Należy podkreślić, że fundamentalne znaczenie dla badań nad twórczością kobiet mają niedoceniane w uczelnianych parametryzacjach edycje ich utworów.

⁴ Gwoli egzemplifikacji przywołajmy publikacje: *Pisarstwo kobiet pomiędzy dwoma dwudziestoleciami*. Red. I. Iwasiów, A. Galant. Kraków 2011. – A. Pekaniec, *Czy w tej autobiografii jest kobieta? Kobieta literatura dokumentu osobistego od początku XIX wieku do wybuchu II wojny światowej*. Kraków 2013. – *Polskie pisarstwo kobiet w wieku XX. Procesy i gatunki, sytuacje i tematy*. Oprac. E. Kraskowska, B. Kaniewska. Poznań 2015.

francuska, zarówno jako mecenasek sztuki literackiej, jak i autorek, czyli Zarys historii najślynniejszych Francuzek). Podjęte przy tej okazji kweryndy uświadomiły Sowińskiemu skalę trudności w dotarciu do wiarygodnych danych o interesujących go postaciach – nie zadowalała się bowiem wyłącznie źródłami publikowanymi, sięgał również do zapomnianych rękopisów i przeglądał dostępne periodyki. A choć Karol Estreicher kilkadziesiąt lat później tę próbę leksykonu ocenił zdecydowanie krytycznie⁹, to właśnie do krzemienieckiego pasjonata należeć będzie zasługa dostrzeżenia wagi problematyki i nowatorskie podówczas stanowisko, uznające, że kobiet „dzieła uczone są naszym i potomków naszych dziedzictwem”¹⁰. Dodajmy jeszcze, iż wśród pisarek i tłumaczek publikujących w XIX wieku, a więc z perspektywy Sowińskiego reprezentujących w miarę bieżącą literaturę, wymienione zostały: Elżbieta Glaizé, Maria Maliszewska, Angela Zalewska, Anna Mostowska, Izabella Czartoryska, Maria Wirtemberska, Tekla Łubieńska, Tekla Wróblewska, Anna Narbutówna, Maria Każyńska, Aniella Jelska, Klementyna Tańska, Teofila Glińska, Marianna Stryńska, Emilia Felińska, F. M., Felicja Joanna Malikowska, Tekla Krasieńska, Antonilla Modzelewska, Eleonora Malczewska, Antonina Krechowicka, Zofia de Choiseuil, Ewelina Woroniczowa.

W kolejnych dekadach Sowiński doczekał się wielu kontynuatorów, m.in. Hipolita Skimborowicza (*Polki autorki, artystki i w dziejach krajowych sławne*; rękopis znajdował się w Archiwum Przeździeckich, zaginął w 1944 roku, fragmenty ukazały się drukiem w tygodniku „Bluszcz” – jako *Polki autorki i artystki* w numerach 8–17 z 1879 roku, jako *Polki autorki, artystki i w dziejach krajowych sławne* w numerach 2–3 i 5–7 z 1880 roku; praca miała obejmować około 100 nazwisk); Józefa Łepkowskiego (*O Polkach piszących* („Przegląd Poznański” t. 12 (1851)); 64 nazwiska); Stanisława Jaszowskiego (*Poczet godnych wspomnienia kobiet polskich, opuszczonych w dziele p. Sowińskiego. O Polkach*. <Artykuł poświęcony Damom Galicji> („Rozmaitości. Pismo dodatkowe do „Gazety Lwowskiej” 1828, nr 48); 35 nazwisk); Adama Bartoszewicza (*Znakomite niewiasty polskie, a szczególnie znane w dziejach, równie jak i na polu literackim* <Archiwum Państwowe w Łodzi. Archiwum rodziny Bartoszewiczów, nr zespołu 592, rkps 765> oraz *Poczet sławnych kobiet polskich, a mianowicie uczonych literatek alfabetycznie ułożony przez A<adama> B<artoszewicza> 1859 r.* <skorowidz nazwisk> <APL. Archiwum rodziny Bartoszewiczów, nr zespołu 592, rkps 766>); w sumie około 280 nazwisk); Żegoty Pauliego (*Autorki polskie i ich dzieła w spisie bibliograficznym [...] tylko jako materiał do dzieła „Niewiasty polskie”. Przepisane z rękopisu K. Estreichera* <wyd. 1850> <Bibl. Jagiellońska, rkps 5381 II>); około 490 nazwisk); Walerii Morzkowskiej (*Nasze autorki* <„Tygodnik Powszechny” 1885, nry 19–22>); 18 nazwisk); Piotra Chmielowskiego (*Autorki polskie wieku XIX. Studium literacko-obyczajowe. Seria 1* <Warszawa 1885>); około 45 nazwisk); Czesława Pieniążka (*O autorkach polskich, a w szczególności o Sewerynie Duchinińskiej. Trzy odczyty [...] na cel dobroczynny w dniach 21, 24 i 28 listopada 1871 roku w Dreźnie* <Poznań 1872>); 48 nazwisk. Tu też wspo-

⁹ L. R. [właśc. K. Estreicher], *Polki literatki*. „Niewiasta” 1860, nr 7, s. 2.

¹⁰ J. Sowiński, *Do Jaśnie Wielmożnej Anieli z Błędowskich Kropińskiej, generałowej byłych wojsk polskich*. W: *O uczonych Polkach*, s. (o).

mniano o odczycie Józefa Majera, który przedstawiając statystykę autorek, miał podawać liczbę 227 tworzących w XIX wieku, wszystkich zaś 333).

Nie zważając na niekiedy mało przychylne opinie środowiska, historycy literatury, historycy, krytycy i bibliografowie z zainteresowaniem odnotowywali rozmaite formy aktywności Polek na polach literackim, artystycznym czy społecznym¹¹, stopniowo poszerzając listę autorek, które pierwotnie zarejestrował Sowiński. Pozwoliło to Estreicherowi w studium *Polki literatki* („Niewiasta”: 1860, nry 7–8; 1861, nry 1–4; 1862, nry 2–3, 6, 12; pod pseudonimem L. R.) pisać już o 400 twórczyniach, a w pierwszym tomie *Bibliografii polskiej*, w części 1: *Stulecie XIX* (Kraków 1870 (i nast.), s. 48–52) – o ponad 500. I nawet jeśli część nazwisk lub pseudonimów/kryptonimów zostanie po weryfikacji wyeliminowana, wciąż dysponujemy pokazną bazą, której nie powinno się bagatelizować.

Aby uczynić czytelniejszymi powody, dla których narodziła się koncepcja stworzenia słownika dedykowanego specjalnie autorkom, tłumaczkom i wydawczynom działającym w latach 1795–1863, trzeba by owe wywiedzione z tradycji rozpoznania odnieść do kilku podstawowych, współcześnie obowiązujących źródeł biobibliograficznych. Jeżeli przyjrzymy się im pod kątem obecności autorek, łatwo dostrzeżemy niewystarczalność lub przynajmniej niepełność informacji, jakie odpowiadają aktualnej wiedzy o twórczej aktywności „płci pięknej” w interesującym nas okresie. Oto kilka przykładowych zestawień statystycznych.

W tomach 7–9 *Nowego Korbuta*, wydawanych w latach 1968–1972, na 407 haseł osobowych znalazło się tylko 30 nazwisk pisarek: *Boberska Felicja, Borkowska Aleksandra, Dembowska Aniela, Dobieszewska Józefa, Duchńska Seweryna, Faleńska Maria, Felińska Ewa, Grzegorzewska Sabina, Ilnicka Maria, Klimañska Zofia, Krakowowa Paulina, Lewocka Katarzyna, Libera Anna, Łubieńska Konstancja, Łuszczewska Jadwiga, Mańkowska Bogusława, Marrené-Morzkowska Waleria, Moraczewska Bibianna, Nakwaska Karolina, Poniatowska Dionizja, Puzynina Gabriela, Sadowska Maria, Sayn-Wittgensteinowa Karolina, Terlecka Anna, Węgierska Zofia, Wilkońska Paulina, Wojnarowska Karolina, Woykowska Julia, Ziemięcka Eleonora, Żmichowska Narcyza*.

Pisma Anny Nakwaskiej, Marii Wirtemberskiej i Tekli Łubieńskiej, mimo publikacji przypadających na pierwsze dekady XIX wieku, uwzględniono we wcześniejszych tomach *Nowego Korbuta*. O ile zaliczenie ich prac do dorobku oświeceniowego nie jest specjalnie dyskusyjne, o tyle podobne potraktowanie haseł Elżbiety Jaraczewskiej i Klementyny Tańskiej (w bibliografii nazwisko odmeżowskie, Hoffmanowa, pojawiło się wyłącznie w nawiasie) budzi więcej wątpliwości, gdyż stanowi odbicie anachronicznych już ocen dokonań obu autorek. Dziś częściej bowiem dostrzegamy w propozycjach literackich Jaraczewskiej i Hoffmanowej zaczątki nowych dróg kobiecego piśmiennictwa niżli kontynuacje XVIII-wiecznych tradycji.

¹¹ Także w XX wieku mieli oni swoich wybitnych następców, np. Cz. Jankowskiego, W. Gomulickiego, W. Borowego, J. Starnawskiego czy A. Czyża, który niezmiennie domaga się uznania dla pisarek staropolskich – zob. *Kobiety nie były milczącymi aktorami dawnego życia literackiego*. Z A. Czyżem rozmawia M. Szukała. Na stronie: <https://wilnoteka.lt/artukul/prof-antoni-czyz-kobiety-nie-byly-milczacyimi-aktorami-dawnego-zycia-literackiego> (data dostępu: 21 I 2026).

Zresztą sam porządek czasowy ich dzieł nakazywałby modyfikować owe kwalifikacje (powieść *Zofia i Emilia* Jaraczewskiej wyszła drukiem w 1827 roku, debiut zaś Hoffmanowej przypadł na rok 1818, gdy ogłosiła *Kolędę Młodej Polki równiennicom swoim na rok 1819*; podobnie lata urodzenia – 1791 rok w przypadku Jaraczewskiej i 1798 rok w przypadku Hoffmanowej – plasują je bliżej generacji Mickiewiczowskiej niżli pokoleń oświeceniowych). Z kolei Felicja z Wasilewskich Boberska, urodzona w 1825 roku, publikować zaczęła dopiero w latach osiemdziesiątych XIX wieku, a więc *de facto* nie należy do okresu romantycznego. W konsekwencji, mimo nieraz obszernych i cennych biogramów, a także bogatych zestawień źródeł, nie uzyskujemy na podstawie *Nowego Korbuta* pełnego obrazu aktywności twórczej kobiet pierwszej połowy XIX stulecia.

Inne ważne kompendium biobibliograficzne *Dawni pisarze polscy. Od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny* (wydawane w latach 2000–2004) w pięciu kolejnych tomach pomieściło 92 nazwiska pisarek na 1159 wszystkich haseł, w tym, gdy idzie o autorki tworzące w omawianym tu okresie, jedynie 29 z nich doczekało się szczegółowych biogramów: *Duchińska Seweryna, Faleńska Maria, Felińska Ewa, Ilnicka Maria, Izdebska Władysława, Jaraczewska Elżbieta, Krakowowa Paulina, Lewocka Katarzyna, Libera Anna, Łubieńska Konstancja, Łuszczewska Jadwiga, Mańkowska Bogusława, Marrené Morzkowska Waleria, Moraczewska Bibianna, Mostowska Anna, Nakwaska Anna, Nakwaska Karolina, Puzynina Gabriela, Rautenstrauchowa Łucja, Sadowska Maria, Sayn-Wittgensteinowa Karolina, Tańska (Hoffmanowa) Klementyna, Terlecka Anna, Węgierska Zofia, Wilkońska Paulina, Wojnarowska Karolina, Woykowska Julia, Ziemięcka Eleonora, Żmichowska Narcyza*.

Fundamentalna dla badaczy romantyzmu krajowego publikacja *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku. Literatura krajowa w okresie romantyzmu 1831–1863* (w trzech tomach, odpowiednio z lat 1975, 1988 i 1992) tych proporcji zasadniczo nie zmienia, choć opracowania dotyczące kilku wybranych autorek okazują się najwyższej jakości. Należy przypomnieć obszerne studia: pióra Aliny Witkowskiej o Puzyninie i Wilkońskiej, Marii Woźniakiewicz-Dziadosz na temat Ziemięckiej i Żmichowskiej czy Marii Dernałowicz o Klimaińskiej.

Polski słownik biograficzny przynosi sporo uzupełnień w zakresie biogramów, jednak z założenia są one ograniczone pod względem bibliografii, ponadto niektóre z haseł przygotowywano wiele lat temu i wymagają już aktualizacji merytorycznej. Dodatkowo inny cel owego kompendium nie sprzyja diagnozom literaturoznawczym, a tym bardziej panoramicznym ocenom aktywności twórczej kobiet.

W efekcie wstępnego porównania omówionych materiałów tylko w fazie początkowej przygotowywania kompendium sporządzono listę blisko 100 pisarek z pierwszej połowy XIX wieku, dla których konieczne będzie opracowanie zupełnie nowych lub gruntownie przeformułowanych haseł. Już na wczesnym etapie realizacji grantu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki udało się niewielkiemu, bo zaledwie 7-osobowemu zespołowi, złożonemu z historyczek i literaturoznawczyń, przygotować robocze biogramy nieznanych lub mało znanych autorek, m.in. Izabelli Barcińskiej, Antoniny Bratkowskiej, Marii Magdaleny Ciemniewskiej, Cezaryny Falkowskiej, Julii Janiszewskiej, Alfonsy Kanigowskiej, Kazimiery Komierowskiej, Antoniny Konopczanki, Aleksandry Marczewskiej, Teresy Markow-

skiej, Karoliny Swarackiej, Józefy (?) Toczyłowskiej, Bronisławy Zbyszewskiej, Józefy Żdzarskiej, Aurelii Żebrowskiej.

Celem nadrzędnym projektu jest sporządzenie opartego na dokumentacji, tradycyjnego słownika biobibliograficznego Polek-literatek aktywnych w XIX wieku. Z dwóch powodów skonstruowanie takiego kompendium wydaje się wskazane: po pierwsze – z oczywistej potrzeby zgromadzenia i zabezpieczenia zasobu informacji stanowiącego dziedzictwo narodowe; po drugie – motywuje nas też powinność etyczna wobec do niedawna marginalizowanej i lekceważonej aktywności kobiet w XIX stuleciu, a zwłaszcza w pierwszej jego połowie. Jest to zatem projekt w pewnym sensie przynależący do modnej dzisiaj, wykorzystującej efekt paronomazji, tzw. herstorii. Odzegnujemy się jednak od wszelkich preferencji ideologicznych czy światopoglądowych, a co za tym idzie – od komentowania i oceniania, nie będziemy faworyzować ani deprecjonować żadnej z pisarek z racji jej funkcjonowania w jakimś systemie aksjonormatywnym. Nie zamierzamy również selekcjonować materiału pod względem artystycznym, co oznacza, że nie będziemy dezawuować – przez krytykowanie czy wykluczenie – osiągnięć niespełniających wymogów wysokoartystycznych. Kierujemy się w tym aspekcie mądrą maksymą Pawła Hertza, że „nie tylko dokonanie literackie jest ważne, ale i [...] chęć dokonania jest chwalebna”¹².

Fundament słownika stanowić będzie faktografia pozyskana głównie z dokumentacji znajdującej się w zasobach archiwalnych. W przypadku haseł sporządzonych już we wcześniejszych publikacjach o charakterze encyklopedycznym utrwalone tam informacje poddane zostaną weryfikacji poprzez sprawdzenie poprawności odczytania dokumentów wymienionych w bibliografii, a także przez eksplorację źródeł nowych, nieznanych dawniejszym biografom. Operacja ta ma niezwykle istotne znaczenie w pracach typu słownikowego, gdzie w hasłach często dokonuje się kompilacji segmentów zaczerpniętych z innych kompendiów, co jest akceptowalne, ale pod warunkiem krytycznej ich kontroli. Podważanie i rewizja ustaleń poprzedników należą do zasadniczych czynności autora hasła słownikowego przygotowującego grunt pod tworzoną przez siebie nową jakość.

Podstawowym materiałem do wyznaczenia ram czasowych i wyłonienia wydarzeń kluczowych z życia postaci są – co oczywiste – metrykalia (akty urodzeń, małżeństw, zgonów, w tym dokumenty dotyczące antenatów, progenitury i innych filiacji). Ujawnienie personaliów osób podających do chrztu może pozwolić na wskazanie środowisk, w jakich funkcjonowali rodzice, a nawet pomóc w dalszych kwerendach, potrzebnych do wyjaśnienia ewentualnych pokrewieństw czy powinowactw. Kolejnym krokiem będzie próba odnalezienia korespondencji i innych egodokumentów powiązanych z daną osobą. Zważywszy na fakt, iż w wieku XIX nastąpiło znaczne ożywienie intymistyki, zwłaszcza kobiecej, istnieje szansa na odkrycie choćby drobnych śladów w postaci wzmianek, co może stanowić punkt wyjścia (geograficzny, środowiskowy, rodzinny *etc.*) do kwerend lub wytyczyć nowy kierunek poszukiwań, bywa nawet, że zasadniczy.

Dalsze etapy to kwerenda prasowa. Rekonesans musi objąć periodyki zarówno

¹² P. Hertz, *Z powodu wznowienia bibliografii Estreicherów*. W: *Domena polska*. Warszawa 1961, s. 105.

codzienne, jak i te przeznaczone dla kobiet. Eksploracja periodyków zdigitalizowanych pozwoli na pozyskanie informacji i stworzenie korpusów danych nieporównanie szybciej niż kiedyś, gdy jedynym narzędziem był wzrok badacza, a miernikiem skuteczności – jego spostrzegawczość i zdolność asocjacji, jakże ułomne wobec instrumentariów, które posiadamy dziś dzięki nowoczesnej technologii. To, co przed 30 laty wymagało wielogodzinnych, żmudnych i męczących oględzin i często prowadziło do niedokładnych wyników, w naszych czasach stało się czynnością o wiele łatwiejszą, a przede wszystkim gwarantującą kompletność danych.

W literaturoznawstwie ugruntowały się dwa główne paradygmaty typograficzne konstrukcji i narracji haseł: jeden określił *Nowy Korbut* (i jego wybiórcza kontynuacja *Dawni pisarze polscy*), natomiast drugi – wielotomowa seria „Obraz Literatury Polskiej XIX i XX Wieku”. Wzorcem konstrukcyjnym jest dla nas *Nowy Korbut*, gdzie hasła zbudowano w czterech modułach. W pierwszym znajdują się podstawowe dane identyfikacyjne: imię i nazwisko, pseudonimy, rodzaj zatrudnienia, daty graniczne życia, miejsce urodzenia, miejsce śmierci, pochodzenie, przebieg życia, progenitura; w drugim – bibliografia podmiotowa z podziałem na rzeczy drukowane i pozostające w rękopisach; w trzecim – korespondencja; w czwartym – bibliografia przedmiotowa. Natomiast jeśli chodzi o paradygmat opisu narracyjnego, to stanowi go *Polski słownik biograficzny* – lapidarny, operujący głównie zdaniami złożonymi współrzędnie. Nie zamierzamy ponadto ani streszczać, ani interpretować utworów, jak również nie podajemy za formułą przyjętą w serii „Obraz Literatury Polskiej XIX i XX Wieku”, toteż rezygnujemy z zamieszczania wyimków z dzieł.

Objętość hasła uzależniamy od liczby tzw. rekordów, a zatem od frekwencji i ważności osiągnięć danej autorki. Chcemy jednak pomnażać, rozszerzać, pogłębiać i rozbudowywać biogramy w obrębie życiorysów i ewidencji dzieł. Zakładamy – o ile kwerendy okażą się owocne – maksymalnie najliczniejszy wykaz twórczyń, dlatego planujemy uwzględnić nawet pisarki bądź tłumaczki zaledwie sygnałnie odnotowane we wspomnianych rejestrach Estreichera czy Bartoszewicza i w innych źródłach. Chodzi tu bowiem o pewną relatywną kompletność nazwisk do ewentualnych późniejszych rozwinięć w artykułach lub nawet monografiach. Niewykluczone, że uda nam się rozszyfrować niektóre pseudonimy. Jak już powiedziano, obecnie prowadzenie kwerend i badań jest nieporównywalnie łatwiejsze i w wyniku szeroko zakrojonej digitalizacji szybsze, toteż materiały dotyczące danych autorek i ich prac pozyskuje się z mniejszym trudem i w krótszym czasie. Dzięki temu będzie można także poddać weryfikacji dawne uzgodnienia: uporządkować je, skorygować, uzupełnić, poszerzyć bibliografię przedmiotową, a niewykluczone, że również podmiotową.

W wyszczególnionych uprzednio kompendiach (zwłaszcza w *Polskim słowniku biograficznym*) rozległość ustaleń i stopień kompletności zależały – jak wiadomo – od rangi osiągnięć i znaczenia działalności danej twórczyni. Nierzadko w kolejnych słownikach biogramy dopełniano, ale wskutek braku dostępu do nowych źródeł przeważnie dokonywano repetycji bez reasumpcji. Natomiast życiorysy autorek o mniejszym dorobku bądź takich, do pisarstwa których z rozmaitych powodów nie powracano lub powracano sporadycznie, petryfikowały się w kształcie lakonicznym, a nawet ułomnym. Co więcej, kiedy porównuje się dwie podstawowe bibliografie literatury polskiej: *Nowego Korbuta z Dawnymi pisarzami polskimi*,

w przewodniku łatwo zauważyć się eliminację tych autorów, którzy z jakichś przyczyn nie byli już przedmiotem zainteresowania badaczy. Takie wykluczenie doprowadziło do niezewidencjonowania prac na ich temat, co dla przyszłych zespołów chcących przygotować kolejne historycznoliterackie kompendium biobibliograficzne będzie wyzwaniem i nie lada kłopotem. W odniesieniu do kobiet literatek słownik nasz ma ambicję te luki zapełnić.

Do najczęściej powtarzających się, a dostrzeżonych przez nas usterek, wynikających przeważnie z zawierzania przypadkowym świadectwom, nie zaś urzędowym dokumentom, należą wadliwe daty urodzenia (nie tylko dzienne, ale i roczne), co w przypadku kobiet bywa nagminne. Dość wspomnieć o spektakularnej historii Zofii z Chłopickich, *primo voto* Desztrungowej, *secundo voto* Klimañskiej, która została odmłodzona w aktach małżeństw (potem też zgonu) aż o kilkanaście lat. Dodać trzeba, że w wielu kompendiach pomieszanu ulegają daty dzienne wynikające z podwójnego oznaczania czasu (wedle kalendarzy juliańskiego i gregoriańskiego) używanego w dokumentacji urzędowej na terenie zaboru rosyjskiego od 1835 roku; bywa że daty podawane są alternatywnie, niekiedy nawet z adnotacjami o rzekomych omyłkach (właściwych dla tych wyznaczników przesunięciach 12-dniowych w XIX wieku, 13-dniowych w XX stuleciu).

Z naszych prac badawczych wynika, że uchybienia popełniano również w innych identyfikacjach: brakuje danych o rodzicach, o współmałżonkach, o progeniturze lub są one niedokładne. Źródłem owych błędów jest podkreślany już wielokrotnie kardynalny grzech zaniechania weryfikacji wskutek niepodejmowania nowych kwerend, ale także – co trzeba w tym miejscu zaakcentować – lekceważenie opublikowanych prac naukowych. Ponadto dostrzegalne są praktyki upraszczające, które polegają na traktowaniu supozycji i hipotez prekursorów jako pewników i zapisywaniu ich bez pierwotnych modulatorów: „prawdopodobnie”, „rzekomo”, „jak się wydaje” *etc.* Takie sygnały dezorientują i prowadzą w efekcie do pogłębiania zafałszowanego stanu wiedzy. Inna rzecz, że dla wybranych literaturoznawców, zwłaszcza specjalizujących się w interpretacjach z użyciem modnych metodologii, faktografia nie stanowi czegoś niezbędnego, bywa więc, iż – nawet w monografiach – jest niemal całkowicie pomijana lub traktowana jako zło konieczne, nieprzydatny *appendix*.

Pustym obszarem w biogramach okazuje się często droga edukacji. Ów niedostatek badawczy wynika z niekorzystania lub z selektywnego przeglądania np. archiwów szkół, sprawozdań kuratorów, ksiąg pamiątkowych placówek oświatowych i kulturalnych. Konieczne będzie zatem poszukiwanie informacji m.in. w dostępnych archiwach pensji żeńskich. W publikowanych na ten temat opracowaniach monograficznych i pomniejszych artykułach zazwyczaj odnotowuje się personel placówki, natomiast uczennice wymieniane są sporadycznie, istnieją jednak wykazy prymusek, niekiedy także absolwentek, zamieszczane w prasie zwykle na koniec roku szkolnego.

W dawniejszych pracach można zauważyć pominięcia dość istotnych biografów, np. odbytych podróży, a przecież często ich miejsca wraz z datacjami zapisywane są pod tekstami literackimi przez same autorki. Nasza praktyka badawcza każe wyprowadzić wniosek, iż wymienione braki wynikały przeważnie ze zbyt powierzchownej lektury utworów i/lub poniechania dokładniejszego oglądu książ-

ki. Dziś dzięki udostępnieniu zdigitalizowanych zbiorów bibliotecznych zdecydowanie łatwiej dokonać skrupulatniejszego badania danego artefaktu.

Kolejnym problemem jest nieuwzględnianie całości dorobku twórczego, przede wszystkim publikacji ogłaszanych w prasie, nierzadko juveniliów, debiutów, podobnie utworów późnych, senilnych. Nie zawsze bywają brane pod uwagę materiały rękopiśmienne, wśród nich intymistyka: korespondencja, memuary, sztam-buchy, notatki; te rodzaje egodokumentów – jak już powiedziano – w XIX wieku miały wyjątkowo wysoką frekwencję, co z jednej strony wiązało się z rozpowszechnioną tendencją do utrwalania codzienności (czas biedermeieru), z drugiej zaś z tym, że zapewniały one, w szczególności kobietom, przestrzeń do swobodnej wypowiedzi, tłumionej w sferze publicznej, a nierzadko także rodzinnej. Zawartość tych źródeł pozwala zarówno na ustalenie faktów, jak i podjęcie próby rozpoznania mentalności.

Wciąż zaniedbane badawczo są – mimo kilku monografii prasy kobiecej¹³ – wydawane przez kobiety almanachy, noworoczniki i inne periodyki literackie. Do interesujących należą zwłaszcza początkowe tego typu publikacje, np. „Pierwiosnek” (1838–1843) Pauliny Krakowowej, skupiający różne aktywne w tamtym czasie autorki i inspirujący ruch Entuzjastek, a także czekający nadal na monografist(k)ę „Magazyn Mód” (1835–1861) Joanny Widulińskiej. Podobnie rzecz się ma ze zbiorowymi księgami pamiątkowymi, rzadko opracowywanymi – można tu wymienić choćby 3-tomowy *Wieniec* z 1858 roku poświęcony zmarłemu Stanisławowi Jachowiczowi, frekwencyjnie zdominowany przez uczennice tego pedagoga i miłośniczki jego talentu poetyckiego.

Dość istotnym brakiem w biogramach jest nierozpoznanie kontekstów życiorysowych i/lub tendencyjne ich traktowanie. W pierwszym przypadku można podać przykład Eleonory Ziemięckiej, której kultura umysłowa kształtowała się w domu o wyjątkowej atmosferze intelektualnej, mającej wpływ na późniejsze zainteresowania literackie i filozoficzne publicystki; w drugim – *casus* uzdolnionej literatki Marii Sadowskiej, interesującej dawniejszych badaczy li tylko jako akolitka Cypriana Norwida. Z aspektem kontekstowym łączy się kwestia środowiska towarzyskiego, w którym przebywała dana autorka. Ustalenia na jego temat można poczynić kilkoma drogami: jeśli nie dotrzemy do incydentalnych wspomnień o wybranej osobie, da się owe szczegóły wydobyć np. z dedykacji, tak popularnych w wieku XIX podpisów pod utworami, a nawet z listy kolatorów i prenumeratorów.

Słownik to rezerwuar informacji zasadniczych, czytelnik sięga po zamieszczone tam wiadomości, spodziewając się rozstrzygnięć wiarygodnych i pewnych.

¹³ Należy wymienić głównie prace: Z. Z a l e s k a, *Czasopisma kobiece w Polsce (materiały do historii czasopism). Rok 1818–1937*. Warszawa 1938. – K. K a m i Ń s k a, *Kwestia kobieca na łamach „Bluszczu” (1865–1885)*. „Prace Polonistyczne” t. 34 (1978), s. 105–131. – Z. S o k ó ł, *Z badań nad polską prasą kobiecą w latach 1818–1939*. „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, nr 3, s. 5–12. – J. F r a n k e, *Polska prasa kobieca w latach 1820–1918. W kręgu ofiary i poświęcenia*. Warszawa 1999. – K. D o r m u s, *U źródeł polskiej prasy kobiecej – pierwsze redaktorki, wydawczynie, dziennikarki (ok. 1820–1914)*. W zb.: *Kobiety i mężczyźni (z) kolorowych czasopism*. Red. A. Ł y s a k, E. Z i e r k i e w i c z. Warszawa 2015, s. 8–38. – A. F r e t t, *Polska prasa kobieca z lat 1818–1914 w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*. „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2021, z. 2, s. 200–225.

Słownik budzi zaufanie jako publikacja miarodajna i zarazem profesjonalna. Te oczekiwania zobowiązują. Dlatego formuła słownikowa musi być rzeczowa pod względem zawartości i dyscyplinująca formalnie. Autor hasła zarządza dokumentami, z których wydobywa potwierdzone ważnością źródeł (lub rzadziej: triangulacją) fakty, a jeżeli dysponuje hipotezami, powinien je opatrywać kwalifikatorami ich domniemanego statusu. Hasło, z natury lakoniczne, zwięzłe i ujmujące treść na ogół w ramy chronologii, operuje skrótami, toteż w *Słowniku polskich autorek, tłumaczek i wydawczyń* nie będzie miejsca na szersze komentarze, kompendium ma za zadanie przede wszystkim dokonać rzetelnych rekonstrukcji i stanowić punkt wyjścia do dalszych, szczegółowych badań jako nieodzowna pomoc wskazująca kierunki i obszary poszukiwań.

Podkreślmy na koniec, że w pracy nad przedstawioną tu pokrótce koncepcją słownika kieruje nami przeświadczenie bardzo bliskie myśli Ewy Kraskowskiej:

Armia parających się codzienną robotą pisarską kobiet od dwóch co najmniej stuleci zasila ową macierz, bez której wysoka kultura czytelnicza nie miałaby szansy wykwitnąć. I właśnie w tych głębokich, ukrytych pokładach literackiej tektoniki trzeba szukać świadectw ciągłości tradycji pisarstwa kobiecego. Warstwa powierzchniowa tego pisarstwa może sprawiać wrażenie naznaczonej nieciągłościami, lukami, uskokami. Ale przez nią dowiercić się można do mocnego, stabilnego, dającego dobre podparcie gruntu¹⁴.

Abstract

MARIA BERKAN-JABŁOŃSKA University of Łódź
ORCID: 0000-0002-7137-6094

DOROTA SAMBORSKA-KUKUĆ University of Łódź
ORCID: 0000-0002-1943-6694

A PROJECT OF "SŁOWNIK POLSKICH AUTOREK, TŁUMACZEK I WYDAWCZYŃ. LATA 1795–1863" ("DICTIONARY OF POLISH WOMEN AUTHORS, TRANSLATORS, AND PUBLISHERS. 1795–1863")

Against the background of the previous compendiums about women writers, the state of research in the first half of the 19th c. is still inextensive. An analysis of the 19th and 20th c. studies (e.g. by Jan Sowiński, Karol Estreicher, Adam Bartoszewicz, Piotr Chmielowski); editions such as *Nowy Korbut* (*New Korbut*), *Dawni pisarze polscy* (*Old Polish Writers*), *Polski słownik bibliograficzny* (*Polish Bibliographical Dictionary*), and the series "Obraz Literatury Polskiej XIX i XX Wieku" ("Image of Polish Literature 19th and 20th c.") made way to prepare an updated catalogue of names that serves as a basis for *Słownik polskich autorek, tłumaczek i wydawczyń. Lata 1795–1863* (*Dictionary of Polish Women Authors, Translators, and Publishers. 1795–1863*) prepared from the end of October 2025 in University of Łódź within the framework of the grant National Programme for the Development of Humanities. The article describes the criteria adopted to realise the project and the phases of work that must be accounted for. It also stresses that though some of the biobibliographical entries have already been prepared and published, in majority their content deserves supplementation and corrections in the form of source reassumption and in-depth research queries. The new compendium is a desired endeavour, even a necessary one, as it aims to offer a reasonable basis for further meticulous research in literary studies.

¹⁴ E. Kraskowska, *Polskie pisarstwo kobiet w wieku XX – projekt syntezy*. „Ruch Literacki” 2012, nr 2, s. 142.